

Pożytki z konwencji

Pretty Woman – The Musical, reż. Wojciech Kościelniak, Krakowski Teatr Variété

 Olga Katafiasz ⓘ

aA aA aA



fol. Łukasz Popielarczyk

„Wielu widzów nie jest w stanie przyjąć «uproszczeń» typowych dla musicalu. Mówią nawet: dobrze zatańczyli, dobra muzyka, ale fabuła – o Matko Święta! Chciałoby się, żeby tam o coś chodziło” – mówił kilka lat temu Wojciech Kościelniak w rozmowie z Marcinem Zawadą („Teatr” 9/2015). Wywiad nosił tytuł *Sila marginesu*, a Kościelniak mówił o swoim działaniu „na obrzeżach musicalu i zarazem na obrzeżach teatru dramatycznego”. Jednocześnie podkreślał: „Nigdy nie starałem się dorobić własnego charakteru pisma. Zawsze chciałem pracować tak, by osiągnąć cel”. Zgadzam się jednak z Marcinem Zawadą, który polemizuje z rozmówcą, mówiąc o jego „bardzo czytelnym teatralnym charakterze pisma”. A ten wyraźnie ujawnia się również w polskiej prapremierze *Pretty Woman – The Musical*.

Jak można przeczytać na stronach internetowych poświęconych teatralnym musicalom, *Pretty Woman* z piosenkami Bryana Adamsa i Jima Vallance’a miał swoją premierę w 2018 roku; autorami libretta są reżyser i scenarzysta kultowej komedii romantycznej z Julią Roberts i Richardem Gere. Film powstał w 1990 roku i podbił serca nie tylko miłośników melodramatycznych opowieści z happy endem. (Co ciekawe, z okazji kolejnej rocznicy premiery *Pretty Woman* w jednym z wywiadów Julia Roberts przyznała, że pierwotnie tytuł brzmiał *3000* i nawiązywał do kwoty, jaką bohaterka miała otrzymać od bogatego biznesmena w zamian za swoje towarzystwo. Co więcej, film nie miał wpływu na dziewczęta i młode kobiety. Nie dość, że powieli patriarchalne wzorce (bogaty mężczyzna i kobieta, która musi mu ulec), to jeszcze wyróżnia klasę wyższą i sprawia, że najważniejszym kobiecym (choć nie tylko) pragnieniem może być dostanie się „do wyższych sfer”. Recenzenci, doceniając sceniczną realizację wersję kultowej komedii, ubolewali nad jej nieprzystawalnością do współczesnej świadomości amerykańskiego społeczeństwa. Jedynym fragmentem akcji, który, ich zdaniem, czynił fabułę poprawniejszą, był epizod w luksusowym penthouse’ie Edwarda: Vivian sama radzi sobie z agresorem, przyjacielem klienta, nie musi, jak w filmie, czekać na wybawienie, jakie oferuje mężczyzna. Poza tym jednak *Pretty Woman: The Musical* „budził rozczarowanie”, a finał, w którym bohaterka rezygnuje ze swoich planów, by związać się z bogatym białym mężczyzną, wywoływał konsternację.

W recenzjach, jakie ukazały się po światowej prapremierze musicalu w Oriental Theatre w Chicago, silnie wybrzmiewa fakt, że dla widzek i widzów oglądanie opowieści z prostytutką o złotym sercu w roli głównej nie jest już takie oczywiste. 15 października 2017 roku aktorka Alyssa Milano wezwała do rozpowszechniania hasztagu #MeToo w mediach społecznościowych. Akcja miała uświadomić skalę molestowania, jakiego doświadczają kobiety na całym świecie. *Pretty Woman: The Musical*, wystawiony po raz pierwszy 18 marca 2018 roku, musiał być odczytywany również w kontekście ruchu #MeToo. Krytycy pisali, że fabuła filmu – i jego muzycznej wersji – ma zdecydowanie zły wpływ na dziewczęta i młode kobiety. Nie dość, że powieli patriarchalne wzorce (bogaty mężczyzna i kobieta, która musi mu ulec), to jeszcze wyróżnia klasę wyższą i sprawia, że najważniejszym kobiecym (choć nie tylko) pragnieniem może być dostanie się „do wyższych sfer”. Recenzenci, doceniając sceniczną realizację wersję kultowej komedii, ubolewali nad jej nieprzystawalnością do współczesnej świadomości amerykańskiego społeczeństwa. Jedynym fragmentem akcji, który, ich zdaniem, czynił fabułę poprawniejszą, był epizod w luksusowym penthouse’ie Edwarda: Vivian sama radzi sobie z agresorem, przyjacielem klienta, nie musi, jak w filmie, czekać na wybawienie, jakie oferuje mężczyzna. Poza tym jednak *Pretty Woman: The Musical* „budził rozczarowanie”, a finał, w którym bohaterka rezygnuje ze swoich planów, by związać się z bogatym białym mężczyzną, wywoływał konsternację.

W 2020 roku Wojciech Kościelniak postanowił wyreżyserować polską prapremierę „kłopotliwego” musicalu. Bez wątpienia znał opinie amerykańskich krytyków, być może obawiał się nieco reakcji polskich widzów i recenzentów. Zawierzył jednak, jak sądzę, potężne konwencji: cóż, historia, jaką opowiada, nie może dziś uchodzić za wzorcową, ale publiczność – młodsza i starsza – darzy ogromnym sentymentem film Garry’ego Marshalla. Zwłaszcza polscy widzowie, dla których historia społecznego awansu w pierwszych latach transformacji mogła wybrzmiewać nieco inaczej niż za oceanem.

Pretty Woman – The Musical jest bardzo dobrym, ciekawie pomyślanym przedstawieniem. Z początku uwagę przykuwa scenografia: niewielka scena Krakowskiego Teatru Variété pozostaje niemal pusta, a kolejne miejsca akcji są określane pojedynczymi rekwizytami. Twórcy zawierzyli wyobraźni widza: scena mieni się kolorami, a barwne neony i oryginalne wizualizacje sprawiają, że całość wydaje się umykać realizmowi. Stali współpracownicy reżysera: scenograf Damian Styra i twórca wizualizacji Eliasz Styra, wykreowali świat, w którym trudno poszukiwać morału, za to można cieszyć się urodą scenicznych obrazów.

Szukaj w serwisie

Szukaj

POWIĄZANE TEATRY



Krakowski Teatr Variété

PRZECZYTAJ TEŻ



Piotr Olkusz

Żywoć Libkina, makkartyzm i MAGA



Małgorzata Komorowska

Monteverdi absolutny



Małgorzata Komorowska

Z Jeruzolimy w aleję Solidarności



Nadesłane

Szkoła Krytyki Teatralnej – rusza nabór na ósmą edycję kursu



Anna Jazgarska

Farsa na trzy sypialnie



Łukasz Drewniak

Kolonotatnik 33: Lewa strona snu

BĄDŹ NA BIEŻĄCO



Krakowska *Pretty Woman* jest również bardzo precyzyjnie zainscenizowanym musicaliem. Nie ma tu słabszych ról, sceny zbiorowe mają świetną choreografię. Najciekawsza wydała mi się jednak strategia budowania postaci: Vivian (widziałam w tej roli Marię Tyszkiewicz), Edward (Marek Nędza), Kit Deluca (Natalia Kujawa) czy Pan James Morse (Tadeusz Huk) traktują siebie i to, co im się przydarza, ze sporym dystansem. Bywają ironiczni, nie do końca ufają temu, czego doświadczają. Taki pomysł reżysera, aktorek i aktorów na bohaterów historii o prostytutce, której wbrew logice i wszelkiemu prawdopodobieństwu udaje się znaleźć księcia z bajki, jest wyjątkowo trafny. Krakowska *Pretty Woman* nie jest nawet bajką, ale zanurzona w konwencji musicalu opowieścią, której nie sposób traktować z powagą. A skoro wykluczamy jakikolwiek ton serio, możemy po prostu cieszyć się oglądaniem po raz kolejny tego, co już znamy. Tym razem – bezkarnie.

20-10-2021

Krakowski Teatr Variété
Garry Marshall, J.F. Lawton
Pretty Woman – The Musical
reżyseria: Wojciech Kościelniak
muzyka i teksty piosenek: Bryan Adams, Jim Vallance
tłumaczenie: Wojciech Kościelniak
choreografia: Ewelina Adamska-Porczyk
współpraca choreograficzna: Krzysztof Tyszkowski
scenografia: Damian Styrna
kostiumy: Agata Uchman
wizualizacje: Elasz Styrna
światło: Tadeusz Trylski
kierownik muzyczny: Ignacy Matuszewski
przygotowanie wokalne: Justyna Motylska
obsada: Adrianna Dorociak / Maria Tyszkiewicz, Rafał Drożdż / Marek Nędza, Katarzyna Wojtasińska / Natalia Kujawa, Dominik Bobryk / Jakub Szyperski / Michał Juraszek, Marcin Wójtowicz / Dominik Mironiuk, Tadeusz Huk, Błażej Chorobiński, Wojciech Kurcusz, Michał Słomka, Paweł Janota, Robert Steinka, Kamil Kurpicz, Krzysztof Róg, Dawid Pelowski, Mateusz Kieraś, Kacper Bociek, Filip Karaś, Gabriel Dubiel, Dominik Ochociński, Monika Daukso, Dominika Handzik, Ksenia Tomkiewicz, Katarzyna Hołub, Natalia Smagacka, Paulina Łaba-Torres, Paulina Jezewska, Karolina Gwóźdź, Beata Kępa, Karolina Szeptycka, Małgorzata Majerska, Aleksandra Gotowicka, Klaudia Duda, Patrycja Brzezińska, Agnieszka Woźniak-Olszańska, Krzysztof Tyszkowski, Kamila Kwietniewska
premiera: 13.02.2021

WOJCIECH KOŚCIELNIAK

DAMIAN STYRNA

EWELINA ADAMSKA-PORCZYK

GARRY MARSHALL

J.F. LAWTON

BRYAN ADAMS

JIM VALLANCE

KRZYSZTOF TYSZKO

KRAKÓW

KRAKOWSKI TEATR VARIETE

Pretty Woman – The Musical, reż. Wojciech Kościelniak, Krakowski Teatr Variété



Fot: Łukasz Popielarczyk



Oglądasz zdjęcie 1 z 10

teatralny.pl

Przeczytaj

Świat

Nadesłane

Inne

Biblioteka

Redakcja

Znajdziesz nas też tu:

Facebook

Bądź na bieżąco, dołącz do naszego newslettera

Twój adres email

Dołącz



Nie jestem robotem



reCAPTCHA
Prywatność - Warunki

Dołączając akceptujesz naszą politykę prywatności oraz warunki korzystania z portalu zawarte w regulaminie.

Projekt „Ogólnopolski portal Teatralny.pl” jest finansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programów MKiDN, priorytet TEATR



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



KRAJOWY
PLAN
ODBUDOWY



Rzeczpospolita
Polska



Sfinansowane przez
Unię Europejską
NextGenerationEU

Książki

Varia

Felietony

Historia teatru

Ludzie

Rozmowy

Opinie

Recenzje

Patronaty

Współpraca

Szkoła

Kontakt

© 2024 wszelkie prawa zastrzeżone teatralny.pl

[Regulamin](#)

[Ustawienia Cookies](#)

